

GAZETA USTRONSKA

KONKURS
RECYTATORSKI

PRZECIW
PRZEMOCY

CZANTORIA

Nr 11 (752)

16 marca 2006 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

WSZYSCY DO ROBOTY

Rozmowa z Marzeną Szczotką, radną

Jest pani przewodniczącą Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia, Rolnictwa i Leśnictwa oraz wiceprzewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Na pewno jesteśmy miastem uzdrowskim i turystycznym, ale czy ekologicznym?

Uważam, że nie, chociaż wiele w tym kierunku zrobiono. Ustroń jednak nie do końca jest skanalizowany, nie wszędzie dotarły wodociągi. Największym naszym problemem jest tzw. niska emisja zanieczyszczeń w okresie grzewczym. Szczególnie w czasie ciężkich i długich zim, takich jak w tym roku, pali się byle czym. Jest to kwestia świadomości ekologicznej, ale nie można za wszystko obwiniać ludzi, bo wiemy jaka jest sytuacja finansowa naszego społeczeństwa. Nie powiodły się działania na rzecz odgórnej obniżenia cen gazu w uzdrowskich. Jako miasto nie mamy pieniędzy, żeby pomóc ludziom opalać domy ekologicznie.

Promowała pani w radzie system dopłat do modernizacji kotłowni w domach prywatnych. Jakie są tego efekty?

To bardzo dobry pomysł, ale musi upłynąć kilka lat, żeby mówić o efektach. Wnioski o dofinansowanie spływają cały czas, a pieniądze mają być przekazane dzielnicy, z której wpłynę ich najwięcej. Uznano, że liczba wniosków pokaże nam, która dzielnica jest najbardziej zadymiona. Moim zdaniem należałoby wspomóc każdemu, kto chce przejść na paliwa ekologiczne, ale na to potrzeba więcej pieniędzy.

Poniwiec dołączył do dzielnic podzielonych drogą szybkiego ruchu. Zrodziło to wiele problemów, ale miasto nie jest w stanie skłonić Zarządu Dróg Wojewódzkich do ich rozwiązania.

Po pierwsze istnieje jeszcze w Polsce kilka instytucji, które stanowią państwo w państwie, z nikim i z niczym się liczą. Po drugie Zarząd Dróg nie widzi żadnych problemów. Moje kontakty z dyrekcją wspominam bardzo źle. To było lekceważenie mojej osoby i mieszkańców. Tłumaczyłam sobie, że właściwie nie powinnam się czuć dotknięta, skoro bez żadnego tłumaczenia odrzucone zostało zaproszenie burmistrza i przewodniczącej Rady na sesję. Dwupasmówka jest niebezpieczna dla kierowców i pieszych, niedopracowana jest kwestia poboczy, przejść dla pieszych, włączania się do ruchu z ul. Myśliwskiej, Drozdów, Lipowej, Akacyjowej. Gdy zimą rosną bandy ze śniegu, komunikacja jest stałym zagrożeniem, nie mówiąc już o komforcie poruszania się. W weekendy mamy problemy, żeby dojechać do sklepu, do centrum miasta. Bardzo trudno jest pokonać tę ruchliwą barierę. W kilku miejscach muszą powstać światła włączane na żądanie, żeby mogła je uruchomić osoba starsza, dziecko, matka pchająca wózek. To jest duże wyzwanie dla przyszłej rady.

Problemy mamy też z drogami powiatowymi i wygląda na to, że na Starostwo również nie mamy wpływu.

Z racji swojej pracy zawodowej i pracy radnej obserwuję reakcje przyjezdnych zza granicy szczególnie na Zawodziu. Nasi goście są zachwyceni krajobrazem, nowoczesną architekturą, wysokim standardem usług, ale prawie zawsze pada pytanie: Co z drogami? Trudno jest tłumaczyć Niemcom czy Węgrom, że to nie nasza droga, że ma o nią zadbać ktoś inny. Dzielnica uzdrowska jest

(dok. na str. 2)



Mamy salę w Nierodzimiu!!!

Fot. W. Suchta

NOWA SALA

10 marca w Szkole Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu otwarto nową salę gimnastyczną. Dyrektor SP-6 **Bożena Plinta** witała gości zaproszonych na uroczystość otwarcia, a wśród nich: burmistrza **Ireneusza Szarca**, zastępcę burmistrza **Jolanę Krajewską-Gojny**, skarbnika miasta **Marię Komadowską**, wizytatorkę Kuratorium Oświaty **Dorotę Drewniak**, wiceprzewodniczącą Rady Miasta **Stanisława Malinę**, radnego z Nierodzimia **Józefa Kurowskiego**, przewodniczącą Zarządu Osiedla w Nierodzimiu **Halinę Kujawę**, przewodniczącą Komitetu Rodzicielskiego **Izabelę Kuś**, prezesa OSP w Nierodzimiu **Władysława Zielińskiego**, działacza sportowego **Karola Chraścinę**, projektanta sali **Piotra Wiśniowskiego**, inspektora nadzoru **Adama Cieślara**, wykonawców – szefa firmy Service-Bud **Zbigniewa Drozda**, i szefa Gresandu **Krzysztofa Grendowicza**. W uroczystości wzięli udział dyrektorzy innych ustronńskich placówek oświatowych, emerytowani nauczyciele, związkowcy, rodzice, delegacje policji i straży miejskiej.

- Od dzisiaj warunki kształcenia i podnoszenia kultury fizycznej, uprawiania sportu, znacznie się poprawią – mówiła B. Plinta w swym wystąpieniu. – Mimo, że wewnątrz szkoły było systematycznie modernizowane, to brak pełnowymiarowej i wyposażonej w sprzęt sali gimnastycznej, dawał coraz bardziej znać o sobie. Dotychczas lekcje wychowania fizycznego odbywały się na dwóch

(dok. na str. 4)

WSZYSCY DO ROBOTY

(dok. ze str. 1)

wizytówką nie tylko miasta, ale również całej ziemi cieszyńskiej i dziwię się, że w powiecie tego nie rozumiemy. Ileż można się tłumaczyć brakiem pieniędzy. Gościliśmy ostatnio na sesji wicestarostę i on kolejny raz przytaczał ten sam argument. Na szczęście znalazło się trochę pieniędzy na ul. 3 Maja i część nawierzchni zostanie wymieniona. Pozostaje jednak ulica Daszyńskiego, Dominikańska, Sanatoryjna. Miasto jak może włącza się w te inwestycje, przygotowuje dokumentację, partycypuje w kosztach. Mam nadzieję, że w następnej kadencji radni powiatowi z Ustronia wykażą się większą aktywnością w tej sprawie.

Nie chodzi tylko o komfort jazdy i wygląd dróg powiatowych. Są miejsca naprawdę niebezpieczne.

Przed wszystkim zakręt przy stacji benzynowej na ulicy 3 Maja. Nie ma roku, żeby nie zdarzył się tam śmiertelny wypadek, kierowcy i pasażerowie często doznają bardzo poważnych obrażeń. Jeżdżę tamtędy i kiedy po raz kolejny widzę krzątających się policjantów, karetki na sygnale, strażaków rozcinających pojazdy albo zbierających z ulicy paliwo, to zawsze myślę z trwogą, że ktoś nie dojechał do domu, że dzieci czekały na ojca, żona na męża. O czym to świadczy? Że ludzkie życie nie jest warte pieniędzy na wyprofilowanie kawałka jezdni. Wiem, że to są duże kwoty, miasto nie może się podjąć tej inwestycji, ale powiat w końcu powinien to zrobić.

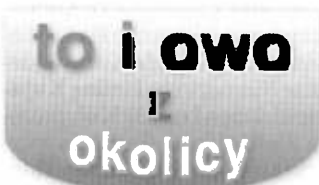
Gdyby wspomniane drogi należały do miasta, wyglądałyby inaczej?

Trudno powiedzieć, trzeba byłoby zrezygnować z innych inwestycji, ale na pewno staralibyśmy się w pierwszej kolejności wygospodarować na to pieniądze. Jestem radną już drugą kadencję i zauważyłam, że na poziomie gminy mniej się politykuje, a więcej pracuje. Z samego dołu powinni brać przykład ci z Warszawy, Katowic, Cieszyna. Nie ustawiamy sobie kolegów na stołkach, tylko weźmy się wszyscy do roboty. Myślę, że gdyby miastu nie



Radna Marzena Szczotka.

Fot. M. Niemiec



Ponad 10 lat istnieje pracownia snycerska w Górkach. Nazywana jest „fabryką wszystkich świętych”. Wykonywane tu figury z drewna lipowego cieszą się dużym zainteresowaniem zagranicznych nabywców.

Pruchna należy do najstarszych wsi w regionie. Jej początki sięgają czasów Mieszka I. Była

wioską książęcą do połowy XIV wieku. Wtedy powstała rycerska osada Mała Pruchna. W wieku XV „wielka” Pruchna przeszła w ręce szlachty.

Muzeum w Górkach Wielkich ma w zbiorach wiele pamiątek po Zofii Kossak. Biurko, portrety, drewniany krzyżyk, srebrne broszki i inne przedmioty przekazała rodzina słynnej pisarki. Placówka ta jest oddziałem Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Hrabia Krzysztoforski był pierwszym właścicielem kamieniołomu w Wiśle Obłączu.

przeszkadzano, to więcej udało się zdziałać. Decyzje podejmowane w parlamencie, w rządzie sprawiają, że nie możemy zrealizować założeń budżetu, aż strach planować coś na lata. Robi się chaos, a wydatki bieżące pochłaniają coraz więcej pieniędzy, które powinny iść na inwestycje.

Wspomniała pani o tym, że zasiada w Radzie drugą kadencję. Wcześniej było 24 radnych, którzy wybierali burmistrza, istniał Zarząd Miasta, którego była pani członkiem. Teraz mamy 15 radnych, burmistrza wybieranego przez mieszkańców. Czy widzi pani różnicę w pracy?

Nie widzę specjalnej różnicy. Jest nas mniej, ale tak samo spotykamy się w komisjach, przewodniczący komisji, przewodnicząca rady, wiceprzewodniczący i burmistrz na konwencie, wszyscy razem na sesji. Nie jesteśmy radnymi etatowymi, każdy ma jakieś obowiązki zawodowe, domowe, ale udaje się to pogodzić. Nie utrudnia radnym kontaktów z burmistrzem fakt, że został wybrany przez mieszkańców niezależnie od nich. Ani w poprzedniej, ani w obecnej kadencji nie zdarzyło mi się, żeby burmistrz odmówił mi spotkania. A przychodzę do niego nie tylko jako radna, ale też w związku ze sprawami stowarzyszeń, w których pracuję. Czasem podziwiam go za cierpliwość.

Wspomniała pani o stowarzyszeniach. W Ustroniu działa wiele organizacji pozarządowych, chyba jest dobrze z gotowością naszych mieszkańców do pracy społecznej?

Z tego jestem naprawdę dumna. Działalam w Stowarzyszeniu Kulturalnym Równica, obecnie jestem w Komisji Rewizyjnej Klubu Sportowego Kuźnia i Stowarzyszenia Promocji Miasta i Przedsiębiorczości, pracuję również w Stowarzyszeniu Przyjaciół Zwierząt AS. Niektórzy mówią mi, że jak nie ma we mnie adrenaliny, to nie wiem co ze sobą zrobić, więc muszę jej sobie dostarczać, a to gwarantuje praca w stowarzyszeniach. Mam okazję spotykać się z wieloma wybitnymi ludźmi, którzy działają społecznie. Jako radna tym bardziej doceniam tę działalność, bo wiem, ile zadań miasta jest realizowanych społecznie. Bez nich Ustroń byłby uboższy.

Co pani uważa za swoją porażkę w pracy radnej?

Nie wiem, czy można to nazwać porażką, ale gnębi mnie sprawa basenu. Musieliśmy go sprzedać, bo nie było środków na modernizację, a teraz właściciel nie może dokończyć budowy. Martwi mnie też fakt, że nie ma środków na dalszą budowę i remonty dróg na osiedlu Poniwiec. Konieczna jest kanalizacja, wodociągi, oświetlenie, bo potrzeby rosną wraz z budową nowych domów.

A jeśli chodzi o największy pani sukces?

Teraz najbardziej leży mi na sercu sprawa termomodernizacji Szkoły Podstawowej Nr 1, a marzy mi się hala sportowo-rekreacyjna związana z tą placówką. Ustroń jest wyjątkowy jeśli chodzi o bazę noclegową. W szesnastotysięcznym mieście mamy sześć tysięcy miejsc noclegowych. Żyje hala tenisowa, żyje Czantoria, mamy na wysokim poziomie lecznictwo, rehabilitację i odnowę biologiczną. Musimy jeszcze tylko ściągnąć do nas więcej ludzi. Idealnie byłoby gdyby został uruchomiony basen i hala. Wtedy mogliby do nas przyjeżdżać sportowcy z całej Polski, trenować juniorzy, seniorzy, osoby niepełnosprawne, drużyny zagraniczne. Miasto by się rozwijało, ludzie mieliby pracę. Jest grupa osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie, więc mam nadzieję, że uda się zdobyć fundusze.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

Kamień zaczęto pozyskiwać tam ponad 80 lat temu na polu wykupionym od Józefa Sliwki. Skalę kruszono wtedy ręcznie przy pomocy łomów i kilofów, natomiast widłami ładowano kawałki na wózki.

Za budynkiem Urzędu Miejskiego przy ul. Kochanowskiego w Cieszynie znajduje się zabytkowa studnia. Ma kamienne ocembrowanie, a do lustra wody jest około 20 m.

Koło Pszczelarzy w Skoczowie działa od 1970 r. Powstało z inicjatywy Jana Kowali. W najlepszym okresie (pocz.

lat 80) liczba członków wynosiła ponad 130 i posiadali oni nawet 770 pni pszczelich.

Historia szkoły w Kisielowie sięga przełomu XIX i XX wieku. Jednym z pierwszych jej kierowników był Walenty Krzyszczyk. Swoje przeżycia opisał w książce pt. „Szkoła na pustkowiu”, która powstała w 1920 r.

Maria Kann przed laty napisała powieść „Góra czterech wiatrów”. Jeden z rozdziałów poświęcił ośrodkowi szymbowemu na górze Chełm w Goleiszowie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

SPOTKANIE Z HISTORIĄ

Muzeum Ustrońskie zaprasza na pierwszą imprezę z nowego cyklu „Spotkanie z historią Ustronia”, na której prof. **Idzi Panic** - redaktor pierwszego tomu monografii wypowie się na temat: „O Ustroni; o jego początkach i jeszcze o monografii”. Spotkanie odbędzie się 23 marca (czwartek) o godz. 17.00. Muzeum zaprasza wszystkich zainteresowanych. Będzie też okazja, żeby zakupić monografię i poprosić o dedykację jej redaktora.

SPARING KUŹNI

4 marca grająca w klasie okręgowej ustrońska drużyna futbolistów Klubu Sportowego Kuźnia pokonała grającą w klasie A Podokręgu Skoczów drużynę KP Trójwieś Istebna. W meczu sparingowym padło 11 goli. Nasi zawodnicy 9 razy trafili do bramki przeciwnika, bramkarz z Ustronia tylko 2 razy wyciągał piłkę z siatki. Do przerwy było 6:0.



Odsnieżanie ul. Lipowskiej. Wiatr tworzy na tej ulicy nieprzejezdne zasy. Do odsnieżania używa się cięższego sprzętu. Kiedyś ulicę przed zaspami chroniły płotki ustawiane na przydrożnych polach. Fot. W. Suchta

„OSTATNIA WIECZERZA”

Polskie Towarzystwo Ewangelickie Oddział w Ustroni zaprasza na ilustrowaną zdjęciami prelekcję „Ostatnia Wieczera w malarstwie na przestrzeni wieków”, którą wygłosi ks. **Marek Twardzik**. Spotkanie odbędzie się w czwartek, 23 marca w sali parafialnej przy pl. ks. K. Kotscheho. Początek o godz. 17.00.

III FESTIWAL CHÓRÓW ŚLĄSKICH

22 kwietnia w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroni odbędzie się III Festiwal Chórów Śląskich. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych po obu stronach Olzy. Regulamin i kartę zgłoszeń można pobrać na stronach www.ustron.pl i www.mdk-ustron.ox.pl. W sekretariacie MDK (tel. 033 854 29 06) uzyskacie Państwo niezbędne informacje.

ZNACZENIE PSZCZÓŁ

Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroni zaprasza 23 marca (czwartek) o godz. 17.00 do Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej „I. c.śnik” w Jaszowcu na spotkanie z ustrońskim pszczelarzem **Leonem Śliwką** na wykład pt.: „Znaczenie pszczół w przyrodzie i gospodarce człowieka”

Ci, którzy od nas odeszli:

Paweł Wienczek	lat 102	ul. Wiślańska 31a
Franciszek Holeksa	lat 82	ul. Wodna 5

KRONIKA POLICYJNA

6.3.2006 r.

O godz. 8.50 na ul. Szpitalnej jadący citroenem saxo mieszkaniec Mikołowa nieprawidłowo wymijał i uderzył w opła vectrę, należącą do mieszkańca Ochab Małych.

6.3.2006 r.

Ok. godz. 13 mieszkaniec Ustronia zgłosił uszkodzenie seicento stojącego na parkingu przy ul. Konopnickiej. Sprawca odjechał.

6.3.2006 r.

Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku ustrońniaka, który na ul. Sanatoryjnej nielegalnie handlował alkoholem.

7.3.2006 r.

Ok. godz. 9 kierujący audi A4 mieszkaniec Harbutowic uszkodził samochód, bo najechał na wyrwę na skrzyżowaniu ul. Katowickiej z Szeroką.

7.3.2006 r.

Ok. godz. 7.15 na ul. Myśliwskiej mieszkanka Skoczowa jadąca fordem galaxi wpadła w poślizg, a potem wjechała w zaspę.

7.3.2006 r.

Policjanci zatrzymali nietrzeźwe-

go bezdomnego mężczyznę, który jechał na rowerze. Badanie alkomatem wykazało 0,83 i 0,84 mg.

8/9.3.2006 r.

W nocy włamanie do baru na dolnej stacji Kolei Linowej na Czantorię. Złodzieje ukradli papierosy, długopisy, zapalniczki i inne drobiazgi.

9.3.2006 r.

Około godz. 17.30 na ul. Zdrojowej w zamejci śnieżnej zderzyły się trzy samochody i ciągnik z przyczepą wypełnioną piaskiem. W kolizji brały udział dwa seicento kierowane przez mieszkańca i mieszkankę Cieszyna oraz fiat palio kierowany przez mieszkańca Krakowa. Policjanci z „drogówki” długo ustalali winnych.

9.3.2006 r.

Ok. godz. 17.50 na ul. Daszyńskiego mieszkanka Ustronia jechała za szybko „maluchem” i uderzyła w fordę transita, kierowanego przez mieszkańca Krakowa.

10.3.2006 r.

O godz. 11.30 na ul. Sanatoryjnej zaparkowany fiat 126p mieszkańca Zamarsk zsunął się ze wzniesienia i uszkodził renault thalia mieszkańca Bielska-Białej. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

6.3.2006 r.

Przeprowadzono nocny patrol z policją, w czasie którego kontrolowano, czy w mieście jest spokojnie.

7 i 8.3.2006 r.

W ciągu dwóch dni otrzymano zgłoszenie o trzech padniętych sarnach. Powiadomiono pracownika schroniska dla zwierząt w Cieszynie i ciała zwierząt zostały zabrane.

9.3.2006 r.

Wspólnie z policją strażnicy zabezpieczali miejsce kolizji 3 samochodów i ciągnika na ul. Zdrojowej.

11.3.2006 r.

Strażnicy zabrali do swojej siedziby wygłodniałego, bezdomnego psa. Później został zabrany do schroniska w Cieszynie.

12.3.2006 r.

Wciąż konieczne jest kontrolowanie okolic wyciągów, bo utrzymujące się bardzo dobrze warunki narciarskie przyciągają turystów. Strażnicy kierowali ruchem i upominali źle parkujących kierowców.

12.3.2006 r.

Odebrano informacje o trzech padniętych sarnach. Wezwano pracownika schroniska dla zwierząt w Cieszynie. (mn)

AUSTERIA
ORGANIZUJEMY:
PRZYJĘCIA
BANKIETY
WESELA
SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU:
GOŁONKA PIECZONA

USTROŃ
UL. 9 LISTOPADA 10
TEL. 33/854 26 72
602 831 296

SPAR **RSP**

Ustroń - Centrum
ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon.-niedz. 6⁰⁰-23⁰⁰

Ustroń - Polana
ul. Baranowa 13a
tel. 851 39 63
NOWY STOP

Ustroń - Hermanice
ul. Skoczowska 76
tel. 854 76 24
pon.-sob. 7⁰⁰-21⁰⁰

Zakupy również na telefon!



Przecięcie wstęgi: od lewej B. Plinta, S. Malina, I. Szarzec.

Fot. W. Suchta

NOWA SALA

(dok. ze str. 1)

salach zastępczych, a w miarę dobrych warunków atmosferycznych na boisku sportowym obok szkoły. (...) W ostatnim okresie, w atmosferze rzetelnej pracy ekipy budowlanej wraz z nadzorem i inwestorem, budowa mogła zostać ukończona i dzisiaj nasza sala gimnastyczna wraz z zapleczem szatniowym zostaje oddana do użytku. Jest to wielkie, od lat oczekiwane, wydarzenie w życiu Nierodzimia. Nasza sala będzie wykorzystywana nie tylko w procesie dydaktycznym i opiekuńczo-wychowawczym, ale również umożliwi nam realizację rozszerzonych form zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych. Będziemy nadal ośrodkiem życia oświatowo-kulturalnego w Nierodzimiu, co umożliwia nam dobra współpraca i współpartnerstwo z miejscowymi instytucjami, organizacjami, zakładami pracy, rodzicami, a szczególnie z klubami sportowymi.

- Poświęcenia sali dokonali: proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Nierodzimiu ks.

Marian Fres i proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Bładnicach ks. **Adrian Korczago**, który powiedział m.in.:

- 130 lat temu dokonywano otwarcia i poświęcenia ewangelickiej szkoły w Bładnicach, matki szkoły nr 6 w Nierodzimiu. Wówczas nie śniło się ojcom tej ziemi, że nadejdzie taki czas, iż ich potomkowie będą mogli, miast w przyszkolnym sadzie, rozwijać swoje sportowe zdolności w tak znakomitej sali.

Ks. M. Fres mówił m.in.:

- Bóg błogosławi dzieciom i młodzieży, którzy poprzez czas nauki w szkole rozwijają się intelektualnie, duchowo i fizycznie. Bóg błogosławi także nasz czas wolny, jaki przeznaczamy na rozrywkę i ćwiczenia ciała. Kiedy bowiem zabiegamy o tężyźnię ciała, łatwiej osiągamy duchową równowagę, a przez to nasze współzycie z ludźmi staje się bardziej braterskie i pogodne.

Głos zabierali zaproszeni goście:

Burmistrz I. Szarzec mówił:

- Taki dzień jak dzisiaj, to dzień wielkiej radości dla całej społeczności Nierodzimia. Przez tyle lat wszyscy oczekiwali tego dnia, w który w szkole podstawowej w Nierodzimiu będzie można odbywać zajęcia wychowania fizycznego. Działania podejmowane przez wiele lat przez różne osoby, różne środowiska dziś się ziściły w postaci tego obiektu. Obserwowaliśmy jak ten obiekt powstaje, kto przyczynia się do tego by był tak piękny, ile temu towarzyszyło zabiegów, trudnych chwil, rozmów. W końcu dziś możemy się spotkać w tak liczny gronie, aby cieszyć się z tego, że sala w Nierodzimiu powstała. Szkoła w Nierodzimiu jako ostatnia w Ustroniu otrzymała salę. Oczywiście w pozostałych szkołach są obiekty wymagające przebudowy, remontu. Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy od początku wierzyli, od początku zabiegali o budowę tej sali.

J. Kurowski wspominał czasy, gdy to planowano budowę sali. Mówił o zaangażowaniu samorządu i dziękował za dotrzymanie obietnic. Gratulowali nowej sali inni zaproszeni goście, a wśród nich S. Malina, przewodnicząca ZNP **Joanna Glenc-Szafarz**. D. Drewniak złożyła na ręce dyrektor B. Plinty list gratulacyjny.

Wyróżniono osoby zasłużone na budowie sali – przedstawiciele ustroniskiego samorządu, projektantów i wykonawców. I. Szarzec, J. Krajewska-Gojny, S. Malina, J. Kurowski, M. Komadowska, **Andrzej Siemiński, Sławomir Bąk, Danuta Koenig**, A. Cieślak, P. Wiśniowski, Z. Drózd, K. Grendowicz, **Tadeusz Kwoczyński, Ferdynand Golisz, Edward Wienczek** otrzymali od dzieci pamiątkowe obrazki i kwiaty.

Uczniowie z okazji otwarcia sali przygotowali program artystyczny, a właściwie gimnastyczno-artystyczny.

W imieniu rodziców dziękowała I. Kuś.

Nowa sala ma 26 m długości, 15 m szerokości i 8,5 m wysokości.

- Dla szkoły jest to w zupełności wystarczająca sala. Jedynie nie mieści się boisko do piłki ręcznej – mówi Z. Drózd. – Wyposażenie na miarę możliwości. Podłoga to wykładzina sportowa typu teraflex, czyli taka jaka widać w telewizji podczas relacji sportowych. Natomiast pod spodem jest podłoga typu twardego, gdyż koszt podłogi drewnianej jest bardzo wysoki i trudny w utrzymaniu. Są wszystkie przyrządy do siatkówki, koszykówki, są drążki do ćwiczeń, drabinki. Bardzo ważne zaplecze sanitarno-higieniczne na wysokim poziomie. Są szatnie prysznic, odpowiednia ilość umywalk. Sala ma bardzo dobrą wentylację, a to jedna z ważniejszych rzeczy.

Projekt sali powstał w 2002 roku za 38.000 zł. Wybudowanie sali kosztowało 1,2 mln. zł, z czego 370.000 zł otrzymano z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przy Ministerstwie Sportu. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na wyposażenie nowej sali przekazała 14.500 zł.

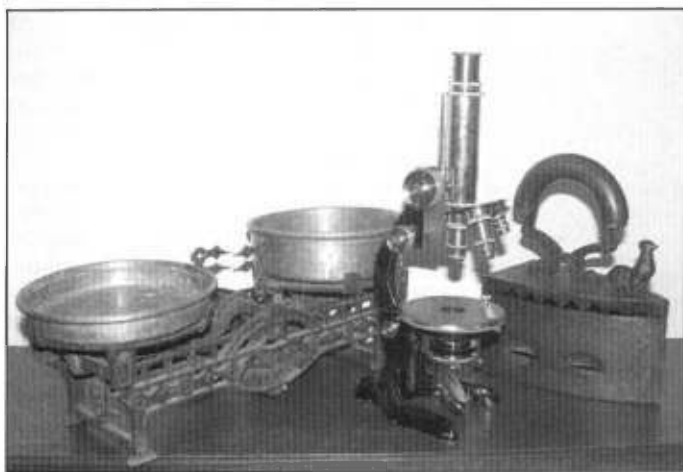
Po otwarciu gości zaproszono na poczęstunek. Toast za nową salę wznosił burmistrz wraz z dyrektorką szkoły. Największy zachwyt budził ufundowany przez Komitet Rodzicielski tort w kształcie nowej sali gimnastycznej.

Wojśław Suchta



Pokaz sprawności uczniów SP-6.

Fot. W. Suchta



Muzealne „nowości”.

Fot. L. Szkaradnik

NOWE EKSPONATY

Muzeum Ustrońskie po raz kolejny wyraża serdecznie podziękowanie wszystkim, którzy wzbogacili zasoby tej placówki. W ubiegłym roku Jadwiga Zahray-Finescu podarowała 7 cennych eksponatów, m. in. żelazko na węgiel drzewny, wagę z mosiężnymi szalami, zabytkowy austriacki mikroskop oraz dziewiętnastowieczny atlas geograficzny. Są to pamiątki po jej rodzicach Walerii i Romanie Zahrajach. Natomiast Stanisław Adamczyk przekazał do Muzeum aparat fotograficzny z lat 40. XX wieku, aby jego potomkowie zawsze mogli odwiedzić Muzeum i znaleźć pamiątkę po ojcu. Namawiamy innych ustrońskich do podobnych inicjatyw. (LS)

W dawnym USTRONIU

Dzisiaj przypominamy zdjęcie wykonane podczas pierwszej komunii w 1930 r., które użyczyła i opisała, utrwalaona również na zdjęciu, pani Agnieszka Krzysztowska. Pierwszy rząd od lewej: Anna Dusterówna, Hilda Drobczyńska, nauczyciel Jan Wawracz, nauczycielka Sznapkówna, ks. Kotowski, ks. proboszcz Józef Kupka, kierownik SP nr 1 Jan Nowak, nauczycielka Antonina Grabowska,



16 marca 2006 r.

ZAOLZIACY Z TEATRU

Oddział Muzeum Ustrońskiego - Zbiory Marii Skalickiej zaprasza do Klubu Propozycji na kolejne spotkanie w ramach cyklu „Twórcza obecność Polaków na Zaolziu”. Tym razem gościć będziemy dyrektora i aktorów Sceny Polskiej z Czeskiego Cieszyna, jedyne zawodowe teatru polskiego, działające nieprzerwanie od 55 lat poza granicami Polski. Gośćmi Klubu będą Karol Suszka-dyrektor Teatru oraz aktorzy: Halina Branny-Paseka i Ryszard Malinowski. Spotkaniu towarzyszą dwie wystawy: plakatu teatralnego oraz akwafort Bronisława Liberdy. Ten znany i ceniony na Zaolziu artysta plastyk był wieloletnim kierownikiem artystycznym Teatru Bajka w Cieszynie a ze Sceną Polską związany jest od lat jako scenograf. (en)

PURIM W FUNDACJI

Wspólnota Drzewo Oliwne zaprasza do siedziby Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja na święto Purim. Spotkanie odbędzie się w sobotę 18 marca o godz. 15.30. W programie pieśni i muzyka hebrajska, a całość poprowadzi Kazimierz Barczuk z Warszawy. Będzie można skosztować tradycyjnych Purimowych żydowskich przysmaków.

Z okazji święta Purim co roku rozbrzmiewają w synagodze słowa czytane z Księgi Estery Starego Testamentu. Jest to jedno z najradośniejszych świąt żydowskich obchodzone na całym świecie na pamiątkę zwycięstwa nad Hamanem, wezyrem i ulubieńcem króla Persji Ahaszwerosza. Cała Księga Estery przypomina tamte dzieje. W to święto spożywa się mnóstwo dań, a każde z nich przypomina o jakimś wydarzeniu z tej biblijnej historii. (mn)

nauczycielka Macurzanka, Marta Palowiczówna, Eugenia Kozłówna, II rząd: Gertruda Michalikówna, Anna Macurzanka, Anna Kuczerówna, Emilia Demclówna, Emilia Jurzykowska, Anna Romańska, III rząd: Anna Tomiczkówna, Helena Sucha, Anna Chrapkówna, Matlochówna, Balcarkówna, Anna Zlochówna, Emilia Misiorzówna, Agnieszka Peszatówna, Anna Misiorzówna, Anna Kopiczkówna, Gorylówna, Oliwkówna, Aurelia Dusterówna, IV rząd: Anna Kowalikówna, Julia Sztelerówna, Leon Błahut, Moskała, Alojzy Tomaszko, Władysław Błahut, Rudolf Sadlik, Franciszek Wawrzyk, Bojda, Elżbieta Szebestówna, Biłkówna, Anna Zemanówna, Elżbieta Kudzielanka, V rząd: Leon Cholewa, Józef Szczepanek, Józef Stec, Rudolf Bukowczan, Leon Madzia, Czakan, Ernest Drobczyński, Rudolf Kozioł, Wilhelm Żmija, Walter Demel, Tadeusz Latocha, Jan Stec, Karol Staszko, Emil Kasik. (LS)



Recytowali także najmłodsi z klas I-III.

Fot. W. Suchta

GDY DZIECKO CZUJE TEKST

9 marca w MDK Prażakówka odbył się Miejski Konkurs Recytatorski. Wzięło w nim udział 17 uczniów z ustronńskich szkół podstawowych. Recytacje oceniała komisja w składzie: **Karol Suszka** - aktor, dyrektor teatru w Czeskim Cieszynie, **Danuta Koenig** - naczelnik Wydziału Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki w Ustroniu, **Barbara Nawrotek-Żmijewska** - dyrektor Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroniu.

Po przesłuchaniu wszystkich uczestników komisja postanowiła przyznać:

- w kategorii klas I-III szkół podstawowych: I miejsce – **Karolina Wantulok** (SP-5 kl. I), II miejsce – **Julia Kral** (SP-5 kl. II), III miejsce – **Anna Pinkas** (SP-3 kl. II)

- w kategorii klas IV-VI szkół podstawowych: I miejsce – **Agnieszka Roman**, (SP-5 kl. V), II miejsce – **Damian Tkaczyk**, (SP-6 kl. V), II miejsce – **Adrianna Broda**, (SP-1 kl. IV), III miejsce – **Nina Blaut** (SP-2 kl. V). Wyróżnienie: **Jan Tarnowski** (SP-1 kl. IV)

Wyróżnieni i nagrodzeni uczniowie otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Wszyscy uczestnicy klas I-III otrzymali kalendarze ścienne natomiast uczestnicy klas IV-VI otrzymali „Kalendarze ustronńskie”. Jednocześnie Komisja wytypowała i zgłosiła następujących uczestników do VIII Rejonowego Konkursu Recytatorskiego „Słońce, słońce i życie” Bielsko-Biała 2006: **Karolina Wantulok** (kl. I SP-5), **Julia Kral** (kl. II SP-5), **Anna Pinkas** (kl. V SP -3), **Agnieszka Roman** (kl. V SP 5), **Damian Tkaczyk** (kl. V SP 6), **Adrianna Broda** (kl. IV SP 1), **Nina Blaut** (kl. V SP 2).

Do „Konkursu Recytatorskiego Miast i Gmin Beskidzkiej Piątki-Wisła 2006” została wytypowana **Adrianna Broda** – uczennica kl. IV SP-1.

O podsumowanie tegorocznego Miejskiego Konkursu Recytatorskiego poprosiłem **Danutę Koenig**, która powiedziała:

- Bardzo dobrze się dzieje, że konkursy recytatorskie odbywają się systematycznie, co roku i biorą w nich udział uczniowie ze wszystkich szkół. Konkurs daje możliwość konfrontowania zdolności i możliwości recytatorskich uczniów z różnych szkół na różnym etapie kształcenia. Trzeba podkreślić, że uczestnicy przygotowując się do konkursu rozwijają się w zakresie kształcenia literackiego i siłą rzeczy sięgają po poezję, literaturę, są niejako zmuszeni, zmotywowani do poszukiwania wartościowych tekstów. Dobrze się dzieje, gdy robią to w miarę samodzielnie. Nieco gorzej, gdy nauczyciel utwór narzuca. Można oczywiście sugerować, ale najlepiej gdy dziecko samo wybiera utwór, który mu się podoba, który chce przekazać odbiorcy. To jest już połowa sukcesu i to zresztą widać w trakcie kon-

kursu, gdy dziecko czuje tekst i potrafi go prawie samodzielnie zinterpretować. Ubolewam, gdy tekst jest tylko wyuczony poprawnie, dobrze opanowany pamięciowo ale jest bez „duszy”. Mówiąc o ocenie konkursu, to trzeba podkreślić, że niezwykle ważną jest całoroczną pracę w zakresie kultury żywego słowa. Co roku dla nauczycieli organizowane są warsztaty z zawodowym aktorem i myślę, że dla uczestników jest to bardzo pożyteczna propozycja, która w rzeczywistości przekłada się na sukces uczniów. W czasie systematycznej pracy z recytatorem nauczyciel potrafi przekazać wiedzę o możliwościach interpretacyjnych czy też z zakresu kultury słowa lub poprawności scenicznej. Jeżeli natomiast przygotowuje się dziecko wyłącznie na konkurs jednorazowo to wyraźnie widać braki, które odbijają się w ocenie. Niewątpliwie bardzo ważne są zdolności ucznia. Jeśli recytator ma talent i pracuje się z nim systematycznie to sukces jest gwarantowany. Czasem zdarza się jednak, że w konkursie uczestniczą uczniowie wskazani przez nauczyciela i są tylko wyszkoleni w poprawności. I to jest niestety niedobre. Było jednak wielu uczestników, którzy zwrócili uwagę jury. Tak było w przypadku połączenia bardzo dobrego doboru repertuaru, zdolności indywidualnych i pracy nad tekstem. Jako przykład można podać szkołę w Lipowcu. Okazuje się, że z małej ilości uczniów uczęszczających do szkoły w Lipowcu też można wyłonić dobrych recytatorów. Od kilka lat pracuje z nimi pani Janina Barnaś i widać, że jest to praca systematyczna i daje sukcesy. Zresztą dało się także zauważyć jak bardzo emocjonalnie podchodzi do występów swoich podopiecznych. Dobrze więc, że systematyczna praca z recytatorami przynosi efekty, że nasi uczniowie reprezentują Ustron na eliminacjach powiatowych i wojewódzkich. Jestem przekonana, że najlepsi recytatorzy zostaną docenieni na konkursach wojewódzkich i zajmą wysokie lokaty. To co zaprezentowali w czasie eliminacji pozwala wystawić im dobrą ocenę.

Wojśław Suchta



Poczęstunek po konkursie.

Fot. W. Suchta



Kapela zaczęła występ od „Sto lat” na cześć pań.

Fot. M. Niemiec

DZIEŃ KOBIET W LIPOWCU

10 marca zebrały się panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu, żeby uczcić swoje święto. Co roku z okazji Dnia kobiet zbierają się w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej Ustron Lipowiec, żeby zdobyć jakieś praktyczne informacje, umiejętności, zjeść coś pysznego i pobawić się.

Na początek przewodnicząca Koła Olga Kisiała pogratulowała członkiniom kolejnego sukcesu. Właśnie w tym dniu w nie-

dalekich Zebrzydowicach odbywał się trzeci już Regionalny Konkurs Wypieków na Zapusty i Wielkanoc, organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Zebrzydowicach przy współpracy Starostwa Powiatowego i Urzędu Gminy w Zebrzydowicach. Lipowczanki zdobyły wyróżnienie w kategorii „Stół Wielkanocny”, piękne dyplomy i wartościowy album „Siedziby szlacheckie na Śląsku Cieszyńskim”. Gratulacje człon-

kiniom składali również zaproszeni goście: Renata Lasowska z Bielska-Białej, członkini Partii Demokratycznej, radna z Ustronia Marzena Szczotka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Barbara Jońca i przewodniczący Zarządu Osiedla Lipowiec Antoni Kędzior, który w imieniu panów złożył życzenia kobietom wręczając kwiaty przewodniczącej O. Kisiale i naczelnik B. Jończy. Sukces Koła oklaskiwały również zaproszone na imprezę członkinie koła „Wesołe Emerytki” ze Skoczowa.

R. Lasowska pełna uznania dla zaangażowania członkiń poprosiła o wypełnienie ankiety dotyczącej pracy zawodowej pań. Dane zebrane w ten sposób mają pomóc w zdobyciu funduszy z Unii Europejskiej na szkolenia kobiet, które po dłuższej przerwie spowodowanej na przykład urlopem macierzyńskim, wychowawczym, nie mogą znaleźć pracy. R. Lasowska realizuje już trzy granty na sumę 1,5 miliona euro, związane z edukacją w prowadzonych przez siebie bielskich szkołach. Program szkoleń dla kobiet z różnych środowisk przewiduje bezpłatne kursy, zwrot kosztów przejazdu, a nawet pomoc wykwalifikowanych opiekunek w opiece nad dziećmi na czas uczenia się. Temat wzbudził zainteresowanie, zadawano pytania, dzielono się uwagami. Chwilę jeszcze rozmawiano na tematy aktualne koła. Zdecydowano o wyjeździe na „Ptasznika z Tyrolu” do Operetki w Gliwicach i jednodniowej wycieczce do Małopolski. A potem huknęła muzyka kapeli góralskiej i zaczęły się śpiewy, ale też rozmowy przy pysznym poczęstunku.

Monika Niemiec

SĄ TAKIE MIEJSCA

W piątek, 10 marca odbyło się kolejne spotkanie z Oddziałem Muzeum Ustrońskiego „Zbiory Marii Skalickiej”. Tym razem prowadząca placówkę Irena Maliborska zaprosiła nauczycielkę języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Cieszynie. Joanna Gawlikowska wygłosiła pogadankę pt.: „Pokochać książkę” i już na początku ujęła zebranych skromnością. Włączając dyktafon, który miał zarejestrować jej słowa, stwierdziła, że wreszcie, po tylu latach uczenia w szkole, będzie mogła sprawdzić, czy mówi poprawnie. Pokora wobec mowy ojczystej i możliwości jej dokładnego poznania dodała lekkości spotkaniu, nie czyniąc z niego uniwersyteckiego wykładu. Gość oddziału muzeum opowiedziała o trzech książkach współczesnych polskich autorów: Olgi Tokarczuk „Prawiek i inne czasy”, Stefana Chwina „Hanemann” i wiślanina Jerzego Pilcha „Inne rozkosze”. Te pozycje współczesnej literatury polskiej zostały opisane przez J. Gawlikowską w podręczniku dydaktycznym „Przeboje prozy XX wieku - literatura światowa i polska”.

- Pierwsze wydanie ukazało się w roku 1997, wydanie drugie w 2001 nakładem wydawnictwa Emilii Gibiec, recenzowane przez polonistę uniwersyteckiego, dydaktyka dr. Stanisława Bortnowskiego, który zachęcił mnie do napisania tej książki. Nie sama je-

stem autorką tej książki, wiele szkiców w niej zawartych napisała moja córka Joanna, również polonistka. Ona pisała o pozycjach literatury światowej, ja o książkach naszych rodzimych autorów.



J. Gawlikowska.

Fot. M. Niemiec

Na spotkaniu w Muzeum bardzo brakowało młodych ludzi. Jest to tym dziwniejsze, że zbliżają się matury, egzaminy końcowe w gimnazjach i uczniowie mogliby wiele skorzystać słuchając opowieści znanej cieszyńskiej polonistki. Natomiast było sporo starszych osób, co świadczy o zainteresowaniu polską literaturą współczesną nie tylko tą najmodniejszą i najłatwiejszą. Książki Joanny Chmielewskiej czy Katarzyny Grocholi są lekkie, łatwe, przyjemne i potrzebne, ale trudno mówić o kulturze polskiej bez pozycji odnoszących się do obecnych problemów Polaków, wydobywających na światło dzienne nasze wady, kompleksy, wstydliwe tematy i przemilczenia. Motywem przewodnim opowieści była teza, że istnieją takie miejsca, takie przedmioty, które posiadają w sobie tajemnicę.

Spotkania w Oddziale Muzeum są zawsze starannie aranżowane. I. Maliborska oraz pomagająca jej stażystka Joanna Chodura, studentka etnologii Uniwersytetu Śląskiego Filii w Cieszynie, dbają nie tylko o ducha, ale również o ciało. Można częstować się aromatyczną kawą i herbatą, rozgrzewającą ciało i umysł. Ułożenie krzeseł i stolików umożliwia częstowanie się bez skrupowania ciasteczkami i innymi słodkościami. Czasem serwowane są nawet ciasta, które piecze stażystka, a nawet misternie przystrójone kanapki. Goście zazwyczaj zasiadają przy centralnie ustawionym stole, na którym króluje archaicznie wyglądająca lampa, której światło współtworzy atmosferę spotkań na Brzegach. (mn)

PRZYDZIAŁ ŚRODKÓW ORGANIZACJOM POZARZĄDOWYM Z DOTACJI PRZEWIDZIANYCH W BUDŻECIE MIASTA

KULTURA

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne w Ustroniu - Koncert Pieśni Pasyjnej i Wielkanocnej w wykonaniu Zespołu „Śląsk” - 5.000

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego - Upowszechnianie kultury ze szczególnym uwzględnieniem artystycznego kształcenia dzieci i młodzieży w zakresie muzyki i śpiewu poprzez prowadzenie Ogniska muzycznego - 14.700

Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Dla Marzeń” - Przegląd muzyczny z nagrodami pod hasłem „Muzyka zamiast przemocy” - 5.000

Rzysko Katolicka-Parafia NMP Królowej Polski - Upowszechnienie kultury/ w tym religijnej i sakralnej/ tradycji regionalnej i folklorystycznej, sztuki twórców profesjonalnych i amatorów - 2.000

Stowarzyszenie AVE - Uświetnienie uroczystości religijnych w 2006 roku – udział w Diecezjalnych Dożynkach oraz współpraca z Chórami z Miast Partnerskich - 3.000

Towarzystwo Kontaktów Zagranicznych - Współpraca z miastami partnerskimi poprzez organizację imprez kulturalnych i sportowych - 22.000

Stowarzyszenie „Młodzi dla Ustronia” - III Przegląd Twórczości Młodzieżowej Nowa Forma - 5.000

Parafia Ewangelicko-Augsburska pl. ks. K. Kotschego 4 - Wyjazd chóru ewangelickiego do Hajdunanas - 3.000

Parafia Ewangelicko-Augsburska pl. ks. K. Kotschego 4 - Prowadzenie działalności chórowej w Ustroniu Polanie - 1.500

Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” - Upowszechnianie tradycji regionalnej i folklorystycznej ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia dzieci i młodzieży - 46.000

Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego - Organizacja Międzynarodowej Konferencji naukowej oraz publikacja książki - 4.000

Stowarzyszenie Twórcze „Brzimy” - „Brzimy” w Ustroniu 2006 - 9.500

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło Nr 2 - Prowadzenie Klubu Seniora - 3.000

Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” - Upowszechnianie kulturowych tradycji regionalnych i folklorystycznych, poprzez organizowanie prób i koncertów Estrady Ludowej „Czantoria” - 31.000

Razem: 154.700

OŚWIATA

Towarzystwo Opieki Nad Niepełnosprawnymi - Prowadzenie Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego - 90.000,00

Razem: 90.000

SPORT

Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Siła” - Szkolenie dzieci i młodzieży w zakresie tenisa stołowego, organizacja turnieju tenisa stołowego - 4.922

Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Siła” - Szkolenie młodzieży i udział w Mistrzostwach Śląska Juniorek i Młodziczek w Siatkówce Piłkowej - 4.250

Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Siła” - Szkolenie i udział w Mistrzostwach Śląska Młodzików i Kadetów w Siatkówce Piłkowej - 5.828

Międzyszkolny Klub Sportowy Ustroń - Szkolenie dzieci i młodzieży w klubie sportowym MKS Ustroń w sekcji lekkiej atletyki oraz udział w zawodach sportowych - 32.700

Międzyszkolny Klub Sportowy Ustroń - Szkolenie dzieci i młodzieży w piłce siatkowej - 7.000

Międzyszkolny Klub Sportowy Ustroń - Szkolenie dzieci i młodzieży oraz udział w Mistrzostwach Śląska w Siatkówce Halowej - 15.300

Międzyszkolny Klub Sportowy Ustroń - Finansowanie dojazdów na zawody sportowe dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych miasta Ustronia - 10.000

Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Czantoria” - Szkolenie dzieci i młodzieży w SRS „Czantoria” - 10.000

Klub Sportowy „Nierodzim” - Szkolenie seniorów w grze zespołowej Piłka Nożna - 9.000

Klub Sportowy „Nierodzim” - Szkolenie młodzieży w grze zespołowej Piłka Nożna - 28.000

Klub Sportowy „Kuznia” - Szkolenie zawodników i udział w rozgrywkach ligi okregowej Piłki Nożnej seniorów - 47.854

Klub Sportowy „Kuznia” - Prowadzenie szkolenia dzieci i młodzieży w sekcji Piłki Nożnej - 32.146

Klub Sportowy „Kuznia” - Organizacja turnieju „Piłkarski Festiwal Młodzieży” - 20.000

Razem: 227.000

PROMOCJA JTS

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia - Promocja miasta - 30.000

GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA

Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt „AS” - Organizacja imprezy edukacyjno-rozrywkowej „Každy AS jest nasz” - 1.500

MIĘJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Parafia Ewangelicko-Augsburska pl.ks. K. Kotschego - Praca z wokalnym zespołem młodzieżowym „Sunrise” - 6.000

Stowarzyszenie pomocy dzieciom i rodzinie „Można inaczej” - Prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych - 170.000

Międzyszkolny Klub Sportowy Ustroń - Szkolenie dzieci i młodzieży - 20.000

Klub Sportowy „Kuznia” - Szkolenie dzieci i młodzieży oraz organizacja obozu sportowego - 20.000

Klub Sportowy „Nierodzim” - Organizacja obozu dla dzieci i młodzieży - 7.000

Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Czantoria” - Przygotowanie dzieci i młodzieży w zakresie sportów zimowych - 9.000

Fundacja św. Antoniego - Wsparcie i pomoc najuboższych, wydawanie żywności oraz organizacja kolonii dla dzieci - 40.000

Towarzystwo Opieki Nad Niepełnosprawnymi - Organizacja turnusu rehabilitacyjnego - 10.000

Misja Nowa Nadzieja - Organizacja dni terapeutycznych - 14.000

Ustrońskie Stowarzyszenie Trzeźwościowe Klub Abstynenta - Działania edukacyjne, rekreacyjne i rehabilitacyjne dla osób uzależnionych - 13.000

Śląska fundacja ETOH – Błękitny Krzyż - Prowadzenie oddziału leczenia zespołów abstynencyjnych w Bielsku-Białej - 4.000

Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” - Organizacja obozu dla dzieci i młodzieży - 10.000

Parafia Rzymsko-Katolicka - Prowadzenie świetlicy środowiskowej - 7.000

Razem: 330.000



Sport jest również dotowany przez miasto.

Fot. W. Suchta



Co weekend na Czantorii zawody.

Fot. W. Suchta

SZYBKĄ KOLEJKĄ

W weekendy na Czantorii odbywały się zawody narciarskie. Był Romantyczny Zjazd na Nartach Parami, Puchar Lwa, Puchar Czantorii i Zawody Narciarskie „Śpiących Rycerzy”, a do tego zawody szkolne, przed nami zawody fotografów. Brak jednak na Czantorii zawodów o większej randze, tym bardziej że jest homologowana trasa slalomowa.

- Przed rokiem ustaliliśmy, że na Czantorii będą mistrzostwa świata w skibobach – wyjaśnia prezes Kolei Linowej Czantoria Czesław Matuszyński. - Z różnych względów te mistrzostwa w Polsce się nie odbyły. Moim marzeniem jest zorganizowanie Pucharu Ustronia, czyli trzech slalomów – na Poniwcu, Palenicy i Czantorii. Co tydzień na innym stoku. Jako że Brenna zarezerwowała sobie niedziele, my organizujemy zawody w soboty. Myślę, że gminy zorganizowane w Beskidzką Piątkę mogłyby ustalić cykl zawodów, tak by terminy nie kolidowały.

Czantoria to przede wszystkim masy narciarzy. W lutym praktycznie tylko rano nie było kolejek. Mimo konieczności czekania na krzeselko, narciarze nie opuszczają Czantorii ze względu na bardzo dobrze przygotowane trasy. Słyszysz wręcz opinie o najlepszym stoku w Beskidach.

- Jeżeli dopisze pogoda, to marzec będzie równie dobry jak luty – mówi Cz. Matuszyński. A w lutym bardzo niewiele zabrakło do wyniku z zeszłego roku, ale i tak kolejny raz przekroczyliśmy sto tysięcy wywiezionych osób. Dotychczas zawsze było tak, że ludzie na nartach jeżdżą do 15 marca. Potem, mimo dobrej pogody i dobrych warunków ludzi jest wiele mniej. Chyba związane jest to z tym, że zaczynają się porządki wiosenne.

Przy organizacji zawodów wyraźnie brak na Czantorii drugiej dobrej trasy. Można byłoby wówczas zamykać jedną trasę na czas zawodów bez szkody dla innych nar-

ciarzy. Tak się to zresztą praktykuje na wielu stokach. Na Czantorii jest dość miejsca na drugą trasę. Na razie jednak nie ma powstania, by powstała.

- Na dzień dzisiejszy jest to nierealne – mówi Cz. Matuszyński. - Nikt nie zgodzi się na wycinkę tej szerokości. Mamy jednak nadzieję i będziemy się starać o drugą trasę. Obowiązujące przepisy wiążą wszystkim ręce. Poza tym wylesienia są bardzo kosztowne, bo wylesienie hektara kosztuje nawet pół miliona złotych. W tej chwili jest tak, że koszt postawienia wyciągu jest taki sam jak koszt wylesienia. Jest to trochę absurdalne. Na razie staramy się o to by trasa spełniała warunki homologacji na jak najdłuższym odcinku.

Obecnie na czas zawodów odgradza się połowę trasy w dolnym odcinku. Jest to kłopotliwe dla wszystkich.

- Bardzo byśmy chcieli, by ten slalom był o wiele szerszy – mówi Cz. Matuszyński. - Teraz ustawimy go na szerokości dwudziestu metrów, a wiele ciekawszy byłby przy szerokości np. czterdziestu metrów. Wówczas slalom jest bardziej widowiskowy.

Podczas ostatnich zawodów na Czantorii w najmłodszych grupach wiekowych dominowali zawodnicy ze Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Czantoria”. O ich sukcesach, nie tylko w Ustroniu pisaaliśmy na bieżąco. Nic dziwnego, że zainteresowanie klubem jest spore.

- Poziom dzieci jest coraz wyższy, a Kasia Wąsek nie jest już samodzielną liderką – twierdzi Cz. Matuszyński. - Powoduje to ciekawą rywalizację w tej grupie. Duże zainteresowanie naszym klubem było na początku sezonu narciarskiego. Wychodzimy jednak z założenia, że przepracować trzeba cały rok. Nie może być tak, że ktoś przychodzi na początku zimy, jeździ za darmo, po czym na wiosnę rezygnuje. Teraz po sezonie postaramy się ocenić dokonania i być może ogłosimy nabór. Na razie w grupie jest około czterdziestu dzieci i to jest górna granica. Najlepiej gdy trener pracuje z paroma dziećmi. Nasi trenerzy mają ich po kilkanaście.

Wiele wskazuje na to, że na wyciągu na Czantorii szykują się spore zmiany. A zmiany te dotyczą samej kolejki.

- Mocno przysmyczamy się do wymiany wyciągu – informuje Cz. Matuszyński. Zamierzamy mieć nową kolejkę Doppelmeiera, z taśmą rozbiegową. Podpory znajdowałyby się w innych miejscach, napęd w innym miejscu. Patrząc na powierzchnie tras i obecne normy, możemy wywieźć dwa razy więcej narciarzy na górę. Większa ilość na razie jest niemożliwa. Mam nadzieję na poszerzenie tras, co związane jest z pozytywną decyzją Lasów Państwowych.

Wojśław Suchta



Stok pomieści dwa razy więcej narciarzy.

Fot. G. Winiarska



Występujące zespoły trafiły w gusta publiczności.

Fot. M. Niemiec

MUZYKA PRZECIW PRZEMOCY

Spełniają się marzenia młodych o muzyce dla nich w naszym mieście. Tuż po zakończeniu koncertów Radia Bis na rynku, które idealnie trafiły w gusta młodego pokolenia, odbył się przegląd zespołów i solistów pt.: „Muzyka przeciw przemocy”. Za sprawą mającego siedzibę w Ustroniu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Dla Marzeń” Miejski Dom Kultury „Prażakówka” rozbrzmiewał dźwiękami punk rocka, death i trash metalu chwilowo tylko wyciszany przez solistów prezentujących zupełnie inną wrażliwość.

Do tej pory nikt chyba nie sądził, że ściany dostojnej „Prażakówki” są w stanie zniesić tyle decybeli. Niektórzy wątpili, czy pracownicy domu kultury będą w stanie wytrzymać tę próbę. Tymczasem na korytarzu można było spotkać uśmiechniętą dyrektorkę Barbarę Nawrotek-Żmijewską, która

podsluchiwała występujące grupy, a Ryszard Szymkiewicz po prawie 10 godzinach radośnie niemal tłumaczył, że właśnie gra gwiazda wieczoru zespół Defender i oceniał imprezę jako bardzo udaną.

- Pod koniec rzeczywiście wszyscy już byli trochę zmęczeni. Planowaliśmy, że wystąpi mniej zespołów, ale nie mogliśmy nikomu odmówić - wyjaśnia Marcin Kłapsia, prezes Stowarzyszenia „Dla Marzeń”. Na pytanie, czy jako organizator jest zadowolony z imprezy odpowiadał: - Dostrzegam kilka naszych niedociągnięć, ale jeśli jest pełna sala ludzi, którzy świetnie się bawią, kilkunastu wykonawców dających z siebie wszystko, to nie mogę narzekać. To pierwsza tego typu impreza organizowana przez nas w Ustroniu, kolejną planujemy na sierpień, więc będziemy mogli pokazać się od jeszcze lepszej strony.



Pełna sala, pełne szaleństwo.

Fot. M. Niemiec

W przeglądzie wzięły udział zespoły z Polski, Słowacji i Czech, przy organizacji pomagały zaprzyjaźnione z ustrońskim stowarzyszeniem organizacje z państw zza południowej granicy. Była to więc impreza międzynarodowa. Braterstwo polsko-czesko-słowackie realizowano na scenie i w kuluarach, w tańcu i dyskusjach, choć te przez większość wieczoru utrudniała głośna muzyka. Najostrożniej w stosunkach międzynarodowych zrobiło się podczas obrad jury. Sędziowie długo nie mogli ogłosić werdyktu, dzięki czemu Defender zaprezentował swoje najbardziej znane utwory i kilka premier. Ostatecznie jurorzy zdecydowali, że koniec dyskusji, trzeba głosować. Tym sposobem pierwszą nagrodę czyli Puchar Rdzawych Diamentów, Muzeum Starych Motocykli było bowiem sponsorem przeglądu, a także sprzęt muzyczny i 20 godzin w studiu nagrań w Trzyczynie zdobył czeski zespół Veget. Drugie miejsce przyznano słowackiej kapeli Crown Down, a trzecie miejsce zajął Cofin Shop. Solista zespołu odbierając dyplom gorąco dziękował mamie, która przetrzymała na widowni cały przegląd, biła brawo, a nawet się uśmiechała. Wyróżnienie otrzymał słowacki zespół Sramot, Natalia Bukowska, za odwagę wystąpienia wśród diabelskich zespołów, Tomasz Osiecki za ciekawą twórczość oraz solista zespołu Veget.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Dla Marzeń” otrzymało od miasta 5.000 złotych na organizację przeglądu. Pokazało, że potrafi zrobić dobrą imprezę, a uczestnicy, że głośna, agresywna muzyka nie wzbudza takich emocji w słuchaczach. Podobnie jak inne gatunki, łagodzi obyczaje. Było bardzo spokojnie. Przez siedem godzin nie doszło do żadnego incydentu. Na samym początku odebrano dwa kije bejsbolowe, ale później nie było potrzeby wzywać krążącego wokół domu kultury policyjnego radiowozu. Po zakończeniu koncertów w każdym niemal lokalu w Ustroniu dyskutowano, omawiano, wspomniano ten wieczór.

Monika Niemiec

SZKOLENIE DLA ROLNIKÓW

Urząd Miasta w Ustroniu,
Wydział Środowiska
i Rolnictwa wspólnie
ze Śląskim Ośrodkiem
Doradztwa Rolniczego
organizuje

20 marca o godz. 10.00
w Miejskim Domu Kultury
„Prażakówka”

szkolenie dla rolników
o następującej tematyce:
1. Obowiązki Rolnika wynikające z ustawy o ochronie roślin,
2. Uprawa międzyplonów,
3. Obowiązkowe i dodatkowe ubezpieczenia budynków i upraw.

DEMOKRACI Z KRĘGOSŁUPEM

Niedawno zakończył się kongres Partii Demokratycznej Demokraci.pl, na którym obecna była **Marzena Szczotka**, przewodnicząca ustronńskiego koła Demokratów. Poprosiliśmy delegatkę z naszego miasta o podsumowanie zjazdu:

- Partia Demokratyczna ma nowego przywódcę Janusza Onyszkiewicza. Szczerze mówiąc nie głosowałam na niego. Był drugi kandydat, mniej znany, nie uzyskał dużego poparcia. Prawdę mówiąc przepadł w głosowaniu. A przydałby się nam człowiek młody, z otwartą głową, ale jak takiego znaleźć, żeby miał jeszcze niezłe notowania polityczne.

Jestem zbudowana faktem, że tyle osób chce jeszcze należeć do Partii Demokratycznej. Na zjeździe było nas około 400 osób, ludzi bardzo wartościowych, myślących o działaniu dla Polski i dla Polaków, a nie o własnej karierze. Jest wielu członków ze znanymi nazwiskami, których wiele partii przyjąłoby z otwartymi ramionami. Ale im nie chodzi o stołki. Siłą Demokratów są ludzie z twardym kręgosłupem. Ja sama miałam dwa razy propozycje przejścia do innych ugrupowań i nie skorzystałam z tego. Uważam, że ugrupowania polityczne tworzą ludzie. Na początku w każdej partii jest pięknie, a potem, gdy dojdą do władzy, to już nie jest ta partia, na koniec notowania lecą w dół. Niektórzy twierdzili, że dobrze byłoby przed wyborami połączyć się z jakimś innym ugrupowaniem, ale moim zdaniem lepiej popracować nad własnym programem. Wadą naszych partii jest to, że zwracają się od razu do wszystkich wyborców, tworzą programy na każdy temat. Tak szeroko rozpisane programy czytają jedynie członkowie partii lub osoby mocno zainteresowane polityką. Dla osób nie do końca zorientowanych zbyt blisko jesteśmy do Platformy Obywatelskiej, brakuje nam wyrazistości. Jest też grupa przychylna Sojuszowi Lewicy Demokratycznej. Jednak na razie nie mamy zamiaru wchodzić w układ z żadną z tych partii. Będziemy robić swoje. Uważam, że nawet, jeżeli nie będzie nas w parlamencie przez jedną kadencję, to ten czas możemy wykorzystać na wzmocnienie partii od wewnątrz.

Notowała: **Monika Niemiec**

Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny
im. gen. J. Ziętki 43-450 Ustron, ul. Szpitalna 11,
tel. 033-854-26-40 fax 033-854-35-99 ogłasza

**Przetarg nieograniczony pisemny na najem lokalu
o powierzchni 26,8 m² z przeznaczeniem na prowadzenie Sklepu dla zdrowia.**

Cena wywoławcza najmu netto wynosi 975,00 + 22% VAT/miesiąc. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Sekretariacie Śląskiego Szpitala Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Ustroniu – pok. nr 162 w terminie do dnia 28.03.2006 r. godz. 10.00. Otwarcie ofert 28.03.2006 r. o godz. 10.30 pok. nr 160 (sala konferencyjna). Wadium w wysokości 500,00 zł płatne w Kasie Szpitala w Ustroniu ul. Szpitalna 11 do dnia 28.03.06 do godz. 10.00. Osobą uprawnioną do kontaktu z Oferentami jest Hildegarda Szachowicz, tel. 033-854-26-40 wew. 213 lub 033/854-54-93

W przetargu nie mogą uczestniczyć:

- 1.osoby prowadzące przetarg oraz inne pozostające z nimi w stosunku zależności lub dominacji
- 2.przedsiębiorcy w stosunku do których wszczęto postępowanie likwidacyjne lub upadłościowe
- 3.przedsiębiorcy, z którymi Szpital rozwiązał umowę najmu z ich winy
- 4.osoby/przedsiębiorcy, którzy w poprzednich przetargach wygrali przetarg, a nie podpisali umowy
- 5.osoby/przedsiębiorcy, którzy wypowiedzieli umowę najmu.

Specyfikację istotnych warunków przetargu można odebrać w budynku Głównym Szpitala pokój nr 159 – Zamówienia publiczne. Szpital zastrzega sobie prawo do unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyny.



Na tym placu zabaw młodzież często spędza wagary. Pali, pije, śmieci. W ostatni piątek uczniowie „przegięli”. Po drewnianym daszku pozostały tylko wystające gwoździe. Fot. z arch. Straży Miejskiej

LEPSZE JEST WROGIEM DOBREGO

Zmienił się system komunikacji społeczeństwa ze służbami porządkowymi. Gdy zadzwonimy na numer awaryjny 997, słuchawki nie podniesie policjant w Ustroniu, tylko dyżurny w Komendzie Powiatowej Policji w Cieszynie. Zbierze od nas informacje, które chcemy przekazać, spíše nasze dane, jeśli zechcemy je podać, a następnie poinformuje o wszystkim swoich kolegów z gminy, w której zdarzenie miało miejsce. W piątek, 20 marca w Ustroniu okazało się, że wszystko to zbyt długo trwa, żeby ująć przestępców na gorącym uczynku. Może bezpośrednie połączenie z ustroniskim komisariatem byłoby skuteczniejsze?

Mieszkanca naszego miasta oburzona demowaniem drewnianego placu zabaw w Parku kuracyjnym zadzwoniła pod 997. Opowiedziała, co widzi. Policjant w Cieszynie wszystko zanotował i zadzwonił do komendy straży miejskiej w Ustroniu. Strażnicy odebrali zgłoszenie, pojechali na miejsce, zastali zdewastowane sprzęty, ale wandalów już nie było. I sprawa byłaby niewyjaśniona, a sprawcy pozostaliby bezkarni.

Istnieją jednak ludzie, którzy nie boją się przeciwstawić chamsztwu, brutalności i głupocie. Tymi ludźmi okazali się uczniowie Gimnazjum Nr 1. Zachowanie rówieśników uznali za „przegięcie”, poszli do pani pedagog szkolnej i opowiedzieli o zdarzeniu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja. Dewastacja będzie traktowana jak przestępstwo, ponieważ szkody przekraczają 250 zł. Po oględzinach placu zabaw wiadomo już, że wynoszą ponad 1000 zł. Wandyale odpowiedzą przed sądem dla nieletnich.

Monika Niemiec

PTASIA PSYCHOZA

Psychoza dotycząca ptasiej grypy opanowuje nasz kraj. Słyszę o niszczeniu gniazd bocianich i urywaniu głów łabędziom (wrażliwszych czytelników przepraszam). Dla mnie, przyjaciela wszystkich zwierząt dużych i małych są to fakty bardzo bolesne. Działanie takie jest karalne zgodnie z ustawą o ochronie przyrody. Osobiście nie poddam się temu szaleństwu. W dalszym ciągu dokarmiam ptaki i cieszy mnie widok każdego z nich niezależnie od gatunku. Nie boję się ponieważ wirus HPN1 ginie w kontakcie z mydłem i gorącą wodą. W ciągu 10 ostatnich lat zmarło na ptasią gripę na całym świecie około 70 osób. Tymczasem rocznie w samych tylko Niemczech na powikłania spowodowane ludzką gripą umiera około 1000 ludzi. Różnica jest olbrzymia. Doszły do mnie również informacje o tym, że ludzie wyrzucają swoje koty lub wręcz usypiają. Jest to działanie zupełnie irracjonalne. Tak więc mam prośbę w imieniu ptasim i kocim postępujemy odpowiednio do naszej, łacińskiej nazwy gatunkowej homo sapiens.

Marcin Sztwierz

Fenicjanom zawdzięczamy nie tylko wynalezienie bodaj czy nie największej zmyły ludzkości, czyli pieniądza, ale także rozpowszechnienie w basenie Morza Śródziemnego uprawy jednej z najciekawszych roślin użytkowych – granatu, zwanego czasem granatowcem właściwym. Łacińska nazwa granatu – *Punica* – odnosi się do starożytnej Kartaginy i jak najsluszniej winna kojarzyć się z wojnami punickimi, o których wspominają podręczniki historii zdaje się, że dla uczniów szkół średnich.

Obszar naturalnego występowania granatowca właściwego to Azja południowo-wschodnia i środkowa, natomiast roślina ta jest uprawiana w krajach Bliskiego Wschodu, w Indiach, na wybrzeżu Morza Śródziemnego i w krajach Kaukazu, a także np. na Florydzie. Generalnie granat najlepiej czuje się w klimacie suchym i gorącym, w klimacie subtropikalnym i w cieplejszych rejonach klimatu umiarkowanego, przy czym może przetrwać mrozy dochodzące nawet do -15°C. Granat należy do jednych z najstarszych roślin „udomowionych” przez człowieka, a pierwsze wzmianki o jego uprawie pochodzą z przed ponad 3000 lat p.n.e. To także jedna z najważniejszych roślin biblijnych, wzmiankowana w Piśmie Świętym co najmniej kilkadziesiąt razy, jako że była to roślina (przede wszystkim jej owoce) o dużym znaczeniu obrzędowym dla judaizmu.

Charakterystyczne i powszechne znane są kuliste owoce granatu, o grubej i twardej skórce, z „koroną” na szczycie, utworzoną przez rozrośnięte i zdrewniałe działki kielicha. Owoce te rodzą niewielkie drzewa lub krzewy, dorastające do 5-7 m wysokości, o kanciastych i kolczastych gałęziach. Opadające na zimę liście granatowca mają kształt szeroko-lancetowaty, z wierzchu są ciemnozielone i błyszczące. Dość niepozorne drzewo granatowca zachwyca od maja do lipca dużymi i okazałymi kwiatami. Zwykle mają one barwę jaskrawopąsową, przy czym odmiany ozdobne granatu mogą mieć kwiaty białe lub różowe. Co interesujące, kwiaty granatu mogą być dwójakiego kształtu. Na jednorocznych pędach są one większe i dzbankowate, z wykształconym słupkiem, zalążnią i pręcikami. Natomiast na pędach starszych zakwitają kwiaty mniejsze i nie w pełni rozwinięte, opadające zaraz po przekwitnięciu.

Owoc granatu to tak zwana – w „narrze” botanicznym – jagoda pozorną lub nibyjagoda, która swym kształtem i rozmiarami przypomina okazałe jabłko. Granaty – owoce osiągają średnicę od 5 do 12 cm i przeciętnie do 0,5 kg wagi, przy czym największe mogą ważyć i dwukrotnie więcej. Ich twarda okrywa zwykle ma barwę purpurową lub fioletową, a czasem jest brązowa lub wręcz jasnoczerwona. Pod skórą mieści od 400 do 700 drobnych i graniastych nasionek. Każde z nich jest otoczone galaretowatą i bardzo soczystą osnówką koloru czerwonego, różowego lub żółtawego. Z całego owocu to właśnie tylko osnówki są jadalne. Zawierają nawet do 10% kwasów organicznych i 10-21% cukrów, a ich smak zależy od proporcji kwasów do cukrów. Owoc granatu uchodzą za jedne z najbardziej orzeźwiających i skutecznie gaszących pragnienie. Oczywiście jeśli będziemy się nimi delectować metodą „ziarenko po ziarenku”, to musimy mieć wręcz anielską cierpliwość, by pragnienie ugasić. Natomiast zdecydowanie skuteczniej i szybciej można uczynić to po lekkim nagnieceniu owocu, wycięciu niewielkiego otworu i wyssaniu soku przez słomkę. Owoc granatu dojrzewają późną jesienią, są bardzo trwałe i w temperaturze pokojowej mogą być przechowywane nawet do 2 miesięcy.

Sok z owoców granatu jest polecany jako doskonały środek leczniczy na choroby układu trawiennego – takie zalecenia dawał

już Hipokrates, który także wysuszoną i startą okrywę nasienną uważał za skuteczny lek przeciw dżynterii czy przyspieszający gojenie ran. Odwar z kory granatowca stosowany jako niezwykle skuteczny sposób zwalczania tasiemców. Ponadto z liści granatu można sporządzać herbaty, natomiast wyciągi z kory czy z kwiatów znajdują zastosowanie do produkcji farb, garbowania skór i barwienia różnych materiałów.

Owoc granatu oraz jego kwiaty mają bardzo bogate znaczenie symboliczne i jak to często bywa, dość zaskakujące są skojarzenia, jakie wywołują w różnych kręgach kulturowych. Piękne kwiaty to symbole miłości, a także i dostatku, ale już nie bogactwa, gdyż są to kwiaty pozbawione zapachu. Granaty pozostawione na gałęziach po pewnym czasie pękają i przez pionową szparę widoczne staje się żywo czerwone wnętrze, wypełnione masą nasionek. W wielu kulturach taki owoc jest symbolem żeńskiego erotyzmu, chociaż np. w starożytnej Grecji był także symbolem małżeństwa, miłości i wielodzietności. W judaizmie, z racji dużej ilości nasion, granat uchodził za symbol płodności i obfitości, ale również i zgody. Do dziś zresztą w tradycyjnym izraelskim kalendarzu obchodzi się dzień zwany Nowym Rokiem Drzew, z którym to świętem związany jest owoc granatu, symbolizujący dojrzały wiek człowieka: mnogość nasion odnosi się do pełni sił życiowych, a twarda skóra owocu – do umiejętności przeciwstawiania się przeciwnościom losu i trudom, jakie niesie życie. Dokładnie ten sam owoc granatu, jednak ozdobiony krzyżem, jest chrześcijańskim symbolem Bożej miłości oraz znakiem Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego, czyli Bonifratrów.

W tym przypadku twarda i niejadalna skorupa oraz słodkie i aromatyczne wnętrze owocu symbolizują ciało i duszę idealnego chrześcijanina i kapłana.

Dla porządku dodajmy, że od nazwy owocu granatu pochodzi nazwa założonego przez Arabów hiszpańskiego miasta Grenada, a jeden z minerałów został nazwany granatem z racji podobieństwa kształtów kamieni do ziaren granatowca.

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

Granat



9 marca zamieć w Lipowcu. Wiało w całym mieście.

Fot. W. Suchta

ustrońskie **galerie**, muzea, **placówki** kultury, **fundacje**, stowarzyszenia, **policja**, straż miejska
www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,
Wypożyczalnia dla dorosłych
poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.
Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży
poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.
Wystawy stałe:
— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”
Wystawy czasowe:
— Wystawa pamiątek militarnych pt. „Z pomocą dla walczącego kraju - Spadochroniarze PSZ na Zachodzie” ze zbiorów Piotra Wybrańca (do 14 marca).
Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14
w soboty, niedziele 9.30 – 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.
— Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Józwicka i innych.
— Kolekcja medali: poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.
— Starodruki, kolekcja 3,5 tysiąca exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe. Cenny zbiór książek – Cieszyńska (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów).
— Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej: Polskie Państwo Podziemne, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, Żołnierze Września 1939 r., Wojsko Polskie na Wschodzie i martyrologia mieszkańców Ustronia. (*Zapraszamy nauczycieli i uczniów na ciekawe lekcje historii*)
WYSTAWY CZASOWE styczeń - kwiecień 2006
EKSPRESJA DREWNA - wystawa rzeźb w drewnie prof. Jerzego Fobera oraz studentów Katedry Rzeźby Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie- Łukasza Jędrzejczyka, Anny Kubiczyk i Anety Mrzygłód.
CALY TEN JAZZ - fotografia, Jerzy Pustelnik - Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne.
EKSLIBRIS MUZYCZNY - różne techniki, dwudziestu autorów z różnych krajów.
Z cyklu „Twórcza obecność Polaków na Zaozniu”:
Plakat teatralny SCENY POLSKIEJ - jedyne go zawodowego teatru polskiego za granicą.
AKWAFORTA - Bronisław Liberda
KLUB PROPOZYCJI - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi; **LATAJĄCA AKADEMIA SZTUK** - warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży; **OPOWIEŚCI NIESŁYCHANÉ** - cykl spotkań etnograficznych.

Oddział czynny:
od środy do niedzieli w godz. 11-16
GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”
B&K Heczowie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.
GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.
Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com
Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”
ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŻWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustroń, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)
MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG AI-Anon.** - wtorek od 17.30
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00
Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72
Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek	9.00 - 10.00
- czwartek	16.00 - 17.00
- każdy ostatni piątek miesiąca	
<i>Funkty wydawania odzieży</i>	- pon. śr. pt. 10.00 - 14.00

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWÉ DIAMENTY
ul. Partyzantów 1
Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00
TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO
MDK Prażakówka, nauka gry na instrumentach muzycznych.
MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl
Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokálně-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.
kurs j. angielskiego dla dorosłych - czwartek godz. 17.00 - sala nr 8
aerobic (gimnastyka lecznicza) - poniedziałki i czwartki godz. 19.00- 20.00, sala nr 7

CZYTELNIĄ KATOLICKĄ
Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,
- od poniedziałku do soboty 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00
- niedziele 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:
Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie
I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2
Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych -
czwartek 10.00-12.00 s. nr 2
Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu
- środa 10.00-12.00 sala nr 2
Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00
Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00
Zespół Wokalny „Ustroń” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA
Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00
- sobota 8.30 - 13.00
ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00
- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTROŃ
ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.
STRAŻ MIEJSKA USTROŃ
Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Przy ociepleniach toniemy. Cóż z tego skoro mróz trzyma. Fot. W. Suchta



Jako pierwsi na sali w Nierodzimiu gimnastykowali się fotoreporterzy. Udało się uniknąć kontuzji.
Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

"U Marusia", ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Hajduszo – tani pensjonat (z przewozem lub własny dojazd). Rezerwacja: 033-854-42-60.

FITTCO – systemy instalacji sanitarnych i c.o. – rury, kształtki (systemy instalacyjne), armatura i ceramika sanitarna, narzędzia instalacyjne, urządzenia grzewcze i kominki, płytki i kleje. Sklep firmowy, Ustron, ul. Fabryczna 9, tel. 033-851-14-52.

ANGIELSKI DLA WYJEŹDZAJĄCYCH – intensywne kursy 3-miesięczne, tylko 11 zł za lekcję! Już od 15 marca! CE „LIBRA”, tel. 0338545628. Zapisy już trwają!

Do wynajęcia komfortowe mieszkanie 30 m² – 3 piętro w Ustroniu. Tel. 0-601-066-896.

M-3, Ustron Manhatan, sprzedam. Zawodzie – dom do wynajęcia. Tel. 609-97-17-11.

Prywatny przewóz osób, pojedyncze przesyłki. Samochód osobowy-kurier. Tel. 033/854-53-40; 512-122-105

„GEOPOMIAR” - USŁUGI GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNE. Górki Wielkie, ul. Spółdzielcza 1, 033-852-22-95.

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe – 25 m² – Górki Wielkie przy drodze Skoczów-Brenna. 0-604-49-16-40.

Kupię działkę w Ustroniu lub okolicy, może być ze starym budynkiem. Tel. 032-270-76-72 wieczorem lub 0-601-884-373.

Sprzedam sadzarkę, Alfalaval do mleka, odsnieżarkę, gilotynę do drzewa. 033-852-81-12.

Kupimy stare monety, żetony, monety zastępcze, banknoty, znaczki, pocztówki z kołami – polskie i zagraniczne. Tel. 0-887-025-886.

Kupimy stare radia sprzed 1960 roku. Tel. 0-887-025-886.

Wyższa Szkoła Inżynierii Dentystrycznej w Ustroniu, ul. Słoneczna 2 zatrudni sprzątaczkę.

Seat Ibiza, 1000 ccm+gaz, 1995/96, 163 tys. km, niebieski, 2 poduszki powietrzne, alarm+dotatki. Cena 8500 zł. Tel. 033/854-56-53

Korepetycje matematyka, fizyka. Tel. 0-606-126-070.

DYŻURY APTEK

15-17.3	- apteka Pod Najadą , ul. 3 Maja 13,	tel. 854-24-59
18-20.3	- apteka Na Zawodziu , ul. Sanatoryjna 7,	tel. 854-46-58
21-23.3	- apteka Elba , ul. Cieszyńska 2,	tel. 854-21-02

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 17.3 godz. 18.00 **USTROŃSKIE SPOTKANIA TEATRALNE**
MDK „Prażakówka”
20.3 godz. 9.00 „Rondo i wariacje” audycja muzyczna
poniedziałek Filharmonii Śląskiej dla gimnazjalistów
21.3 godz. 10.00 „Dzień Wiosny” Gimnazjum nr 2
wtorek MDK „Prażakówka” sala nr 7
23.3 godz. 12.00 Przegląd Amatorskich Zespołów Arty
czwartek stycznych i Solistów
MDK „Prażakówka” sala widowiskowa
23.3 godz. 17.00 „O Ustroniu; o jego początkach i jeszcze o
czwartek monografii” spotkanie z prof. Idzim Panicem
Muzeum Ustrońskie

KINO

KINO PREMIER

- 16.3 godz. 19.30 **JAN PAWEŁ II** biograficzny, USA, od 12 lat
Kino prowadzi przedsprzedaż biletów. Kolejne projekcje 14-20.04.
17-23.3 godz. 18.15 **TYLKO MNIE KOCHAJ**
komedia romantyczna, Polska, od 15 lat
17-23.3 godz. 18.15 **TYLKO MNIE KOCHAJ**
komedia romantyczna, Polska, od 15 lat

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Józef Twardzik, współautor „Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego”, mówił czym jest dla niego gwara: „Najgłębszym, autentycznym dziedzictwem kulturowym. To mój dom i moja matka mówiąca do ojca, który wrócił z pracy: „Jo ci już nalejym wody do lawora”.

Zakład Usług Komunalnych i Mieszkaniowych w Ustroniu informuje, że od dnia 1.3.1996 r. wprowadzone zostały dodatkowe dni handlowe (środa, sobota) na placu targowym w Ustroniu. Jednocześnie sobota będzie dniem handlu artykułami użytkowymi.

Dotarły do nas faxem najświeższe informacje z Japonii. Ustroniak Krzysztof Cimek z KS „Beskidy” odniósł sukces na III Mistrzostwach Świata Juniorów w Snowboardzie, zajmując 20. miejsce w slalomie równoległym, 46. w skokach i 19. w kombinacji.

O godz. 5.00 zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Wodzisławia, kierującego mercedesem. Wynik badania alkometem - 0,94 prom. Zatrzymano prawo jazdy, nakazano zabezpieczyć samochód. Kierowca nie dostosował się do zaleceń. Po opuszczeniu Komisariatu Policji udał się do samochodu i odjechał nim. Został ponownie zatrzymany.

2 marca zebrali się strażacy Kuźni Ustroń. [...] Sprawozdanie Zarządu złożył prezes OSP Kuźni Piotr Hudzieczek. Szczególnie cenne jego zdaniem jest przyjęcie ośmiu nowych członków w ciągu minionego roku. Myśli się również o powołaniu drużyny młodzieżowej. Zdaniem T. Dudy nieporozumienia między Zarządem Miejskim OSP a jednostką Kuźni należą już do przeszłości. Obecnie, nawet na zawodach strażackich, nikt nie będzie dzielił strażaków na zakładowych i miejskich.

Staraniem TRS „Siła” w Ustroniu na słynny 72. już Bieg Wazów do Szwecji wyjechała czteroosobowa ekipa z województwa bielskiego, a wśród nich Andrzej Georg z Ustronia. [...] Narciarz z Ustronia [...] musiał przesmarować narty w połowie trasy i siedmiokrotnie posilić się zupą z bakaliemi. W rezultacie zajął 12.866 miejsce w czasie gorszym o ponad 7 godz. od zwycięzcy.
(mn)

USTRONIACY W PUCHARACH

10 i 11 marca w austriackim Bischofshofen odbyły się ostatnie konkursy Pucharu Kontynentalnego. **Tomisław Tajner** (AZS AWF Katowice) zajął dwudzieste czwarte i dwudzieste piąte miejsce. **Piotr Żyła** z Ustronia zajął 31. i 30. miejsce, a jego kolega klubowy z KS Ustronianka **Rafał Sliż** 54. i 39. Lepiej niż w ostatnich konkursach nasz mieszkaniec wypada w klasyfikacji końcowej, bo zajął 21 miejsce, gromadząc 315 punktów. Warto przypomnieć, że ma na swoim koncie zwycięstwo na początku lutego w Villach. Trzykrotnie na podium stawał Rafał Sliż, kolega klubowy Piotra z KS Wisła Ustronianka, który zwyciężył w Sapporo, był drugi w Planicy oraz trzeci w Rovaniemi. On znajduje się najwyżej z Polaków, na miejscu 8 z 478. punktami. **Tonio Tajner** jest setny, a **Wojciech Tajner** uplasował się na sto dwudziestą ósmą pozycję. Z zaplanowanych trzydziestu zawodów rozegrano dwadzieścia sześć. Triumfował Norweg **Anders Bardal**, który zdobył 1071 punktów. Jednak w klasyfikacji Pucharu Świata Piotr Żyła wyprzedza Rafała Sliż. Nasz reprezentant jest po 19 konkursach na miejscu 51. z 23 punktami, a jego kolega z Wisły na 59. z 15 punktami.

Ponad 200 osób wzięło udział w Amatorskich Zawodach w Słomie Gigancie o „Puchar Pilski”, które odbyły się w minioną niedzielę w Jelesni. Puchar Pilski adobyli **Tadeusz Makuch** z Korbiewowa, oraz **Aleksandra Libera** z Ustronia. W rywalizacji najmłodszych również mieliśmy swoich medalistów. Na najwyższym stopniu podium w zmaganiach dziewcząt z rocznika 1996-98 stanęła **Kasia Wąsek**. Natomiast w rywalizacji chłopców z rocznika 1993-95 trzeci był **Dennis Kozłowski**.

W miniony weekend rozegrano XX Puchar Stożka oraz XV Mistrzostwa Wisły w narciarstwie alpejskim, które tradycyjnie zgromadziły liczne grono miłośników białego szaleństwa. Byli również reprezentanci Ustronia. Wśród zawodników z rocznika 1990-92 6. miejsce zdobyła **Elżbieta Procner**, z rocznika 1993-95 na drugim miejscu sklasyfikowana została **Magda Baranowska**, na 3. **Nina Krakowska**. Wśród panów z rocznika 1955 i starszych 5. miejsce zajął **Roman Pawlas**, z rocznika 1966-75 na 7. znalazł się **Piotr Martynek**, z rocznika 1976-89 na 2. **Michał Pawlas**, z rocznika 1993-95 na 8. **Amadeusz Tyszkowski**, na 10. **Jakub Hławiczka**, na 14. **Józef Procner**, na 35. **Kasper Tochowicz**. (mn)



KS Wisła Ustronianka organizuje Mistrzostwa Uczniowskich Klubów Sportowych PZN, które odbędą się od 16 do 18 marca w Wiśle. Mistrzostwa rozgrywane będą na skoczni w Łabajowie i na trasach boiegowych na Kubalonce. W piątek 17 marca o godz. 9.30 rozegrany zostanie konkurs skoków, a o 15.30 biegi. W sobotę 18 marca o godz. 9.30 konkurs skoków drużynowy. Zdjęcie ze skoków Lotos Cup w Łabajowie. Fot. W. Suchta

16 marca 2006 r.



Pierwszą rundę rozgrywek kończył pojedynek Barbary Gawełek z Mirosławem Ziółkowskim. Z uwagą przyglądano się kolejnym posunięciom młodych szachistów. Fot. W. Suchta

SZACHOWE MISTRZOSTWA

10 marca rozegrano Mistrzostwa Ustronia w Szachach dla dzieci i młodzieży. Głównie uczestniczyli w nich członkowie kółka szachowego przy MDK Prażakówka, podopieczni **Andrzeja Misiugi**, który zresztą był sędzią zawodów. Do rywalizacji przystąpiło 5 młodych szachistów i 17 szachistów. Grano systemem szwajcarskim, tzn. po każdej rundzie grają ze sobą najlepsi. W klasyfikacji generalnej zwyciężył **Grzegorz Kalisz** z Gimnazjum nr 2, zresztą jedyny gimnazjalista wśród uczestników mistrzostw. Kolejne miejsca zajęli: 2. **Filip Karolinek** (SP-1), 3. **Dariusz Goryczka** (SP-2), 4. **Sandra Szlajss** (SP-2), 5. **Kamil Bożek** (SP-2), 6. **Piotr Kubicius** (SP-2). Na siódmym miejscu znalazła się najmłodsza uczestniczka turnieju urodzona w 1999 r. **Dominika Krakowczyk**.

Przeprowadzono także klasyfikację w kategoriach wiekowych, w których zwyciężyli: do lat 8: D. Krakowczyk, do lat 10: **Kasper Tochowicz** (SP-2), do lat 12: F. Karolinek, do lat 14: G. Kalisz. (ws)

FOTOGRAFOWIE NA STOKU

18-19 marca na stoku Czantorii odbędą się Fujifilm Snowmania czyli I Ogólnopolskie Mistrzostwa Fotografów w Narciarstwie. Warunkiem uczestnictwa, jak podają organizatorzy, jest zgłoszenie na stronie www.snowmania.pl, a przed startem, w biurze zawodów przy odbiorze koszulki startowej konieczne jest okazanie imiennej wizytówki fotografa lub zakładu fotograficznego, w którym dany zawodnik pracuje. Organizatorzy zapraszają także fotografów i kibiców do wspólnej zabawy na stoku, a przede wszystkim do wykonywania zdjęć z imprezy na Czantorii. Patronem Snowmanii jest firma Fujifilm. Więcej informacji na stronie internetowej. (ws)

MISTRZOSTWA ŚREDNICH

Sara Cichy z Liceum Ogólnokształcącego w Wiśle i **Adam Gluchowski** z II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Cieszynie (narciarstwo alpejskie) oraz **Magdalena Pryszcz** z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Cieszynie i **Mateusz Juroszek** z I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego w Cieszynie (snowboard) to zwycięzcy 16. Powiatowych Mistrzostw Szkół Średnich w narciarstwie alpejskim i snowboardzie, które odbyły się w miniony czwartek na stoku Stożka w Wiśle. Reprezentanci ustronńskiej szkoły średniej - Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych zajęli miejsca w narciarstwie alpejskim: 4. **Mateusz Ziółkowski**, 21. **Mateusz Niesłanik**, 46. **Bartłomiej Kulik**, 60. **Henryk Krężelok**; w snowboardzie: 13. **Tomasz Kustra**, 24. **Mateusz Niesłanik**. (mn)

Gazeta Ustrońska 15



Od lewej stoją: B. Krysta, M. Fober, G. Winiarska, T. Januszewska, A. Siemiński, klęczy I. Staniek. Fot. J. Januszewski

MISTRZOWIE ZZA BIURKA

Reprezentacja Ustronia zwyciężyła w III Zimowej Spartakiadzie Samorządowców Ziemi Cieszyńskiej, która odbyła się 13 marca w Wiśle Jaworniku. Rywalizowano w slalomie gigancie. Najlepszy czas zawodów uzyskała **Anna Sikora** z Wisły (28,21). Drugi **Michał Urbaś** był o sekundę wolniejszy. Startowały panie i panowie w dwóch kategoriach wiekowych: do 40 i powyżej 40 lat.

Poniżej zwycięzcy poszczególnych kategorii i miejsca samorządowców z Ustronia: Kobiety: do 40 lat: 1. A. Sikora, 2. **Magda Fober** (32,13), 5. **Beata Krysta** (36,21), powyżej 40 lat: 1. **Anna Staniecsek** – Goleiszów (35,30), 2. **Grażyna Winiarska** (35,41), 5. **Teresa Januszewska** (41,64). Mężczyźni: do 40 lat: 1. M. Urbaś – Jaworze (29,28), 4. **Ireneusz Staniek** (31,18), 8. **Ireneusz Szarzec** (34,30), powyżej 40 lat: 1. **Zygmunt Greń** – Brenna (30,35), 9. **Mirosław Melcer** (35,60), 11. **Andrzej Siemiński** (37,15). Klasyfikacja drużynowa: 1. Ustron – 262 pkt., 2. Cieszyń – 213, 3. Istebna – 211, 4. Wisła – 195, 5. Goleiszów – 156, 6. Dębowice – 150, 7. Skoczów – 142, 8. Hażlach – 129, 9. Zembrzydowice – 119, 10. Jaworze – 90, 11. Chybie – 89, 12. Brenna 50, 13. Starostwo Powiatowe – 17.

Zawody liczone do III Olimpiady Samorządowej, w której prowadzi Istebna – 34 pkt. Wyprzedzając Ustron o dwa punkty. (ws)

POZIOMO: 1) ona z wozu, 4) gdzie Rzym, gdzie....., 6) ogon jego dumą, 8) dekagram swojsko, 9) śpiewał ongiś pod oknem, 10) też do zamykania drzwi, 11) zjawia, mara, 12) smutna rzeczywistość, 13) stolica Mali, 14) rzeka lub choroba, 15) psie jęki, 16) ważny w murarce, 17) dawna opłata drogowa (wspak), 18) duńska grupa pop-rockowa, 19) jądro+elektrony, 20) twórcze natchnienie.

PIONOWO: 1) świnia z Celebesu, 2) pieśń gondolierów, 3) państwo afrykańskie, 4) rosyjska baza kosmiczna, 5) gatunek kawy, 6) miasto niedaleko Łodzi, 7) grający róg, 11) odwiedzi-ny, 13) siarczan baru.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 27 marca 2006 roku.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 9
NARCIARSKIE BULWARY

Nagrode 30 zł i napoje Ustronianki otrzymuje **JANINA KOSTUREK** z Ustronia, ul. Urocza 17. Zapraszamy do redakcji.

Jako sie też mocie

Wiosny fórt nie widać, ale ptaszki już pięknie śpiwająom i móm nadzieje, że skyrś tej ptasi grypy nie przestanóm, a moja ślubno chyciła sie w chatupie wiosynnych porzóndków. Jak zaczęła łokna pucować, toch jeszcze nic nie prawit, bo przido sie też przeca kapke słońca do izby puścić. Dziepro jak zaczęła całóm bieliżniorkę przekopować do góry nogami, to zech sie zadziwił. Wycióngła jakisi zesandrżane lajbiki, hazyntregi po starziku, poficowane fusekle, pototane gacie i fórt dudrąta pod nosym i czegosi strasznućnie chładała. Pełne deliny capartu, a tej fórt mało. Naszła aji jakisi receptisy łod dochtora, co już jich chładała łónskiego roku i ni mogła nońś, jakby dioból na nich siednył. Anich sie nie nazdoł, że mómy w chatupie tela bajzlu, co na nic sie już nie przido. Isto z półdrugu godziny przegrzebowała wszycki szafy, aż wreszcie naszła album ze zdjynciami i dziepro zadowolono siadła z tórn zdobyczóm na totomanie. Tóž pytom sie baby: Na cóž ci ty stare zdjyncia? A ta prawi, że bydzie łopisować kiery je sfotografowany i poniesie tom swojóm rodzinne do Muzeum. Snoci tam zbiyrajóm stare zdjyncia i bydóm wydować takóm ksionżke, w kierej se możesz starke abo starzika, a najlepi łoboch naroz łoglónność, jyno nejprzod trzeja jakisi stare zdjynci łopisać i pojechać do Muzeum. A skwóla czego tela breweryje? Tož sómsiadka, co ji moja staro ściyrpieć ni może, jak sie łoto spotkały to pochwołiła sie, że zanióśła do Muzeum fotke z wiesielo swoich łojców. A przeca wszyccy starsi ustrónio-cy wiedzóm, że jeja mama była zowitkóm i żodnego ślubu nie było. Sie zdało, że moja baba ze złości sie wścieknie. Tóž wreszcie naszła stare zdjyncia rodzinne, z ustrónskich przedstawini i przedwojynnych imprez i jak jich łopisze pospołu z ciotkóm - nestorkóm rodu, to też chce zaniyś do tej ksiónżki. Ni może być przeca gorzso. Tak sie zawziyła. A jo ji prawiym: jak żeś tego kramu z szaf wycióngła, to wciepej to do jakigo miecha i wszycko zaniyś do Muzeum, aji tyn lajbik i rosypoły, co nieboszczka starka nosiła na sobie jak sie wybiyrali precz z chatupy, bo po chatupie chodzili bez takich zbytków. I tak to moja staro wybrała sie ze zdjynciami i eksponatami do Muzeum. Już czako skoro bydzie jaki podziynkowani w gazecie.

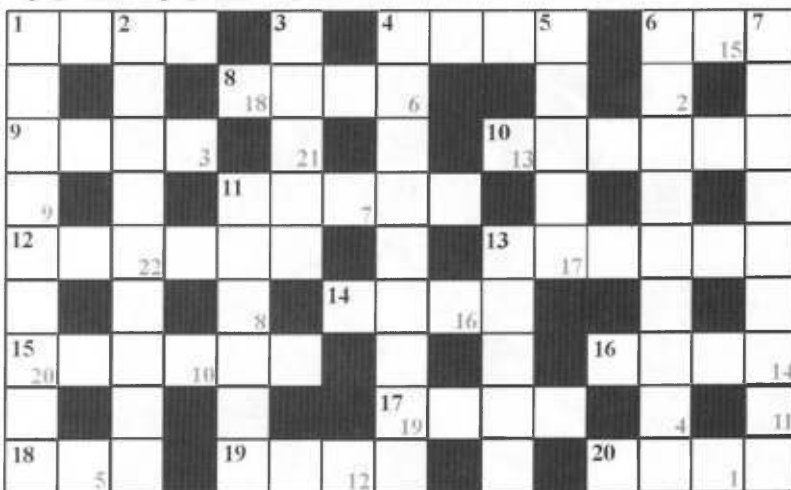
Jura

NA DESCE W KIJOWIE

Marcin Szeja z Ustronia reprezentujący barwy AZS-u AWF Katowice zajął i jedenaste miejsce w snowboardowych zawodach FIS w slalomie równoległym, który odbył się 3 i 4 marca w Kijowie. Na najwyższym stopniu podium stawali Manuel Veith z Austrii oraz Izidor Sustersic ze Słowenii.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys**, **Tomasz Dyrda**, **Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek bylej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. e-mail: gazeta@ustron.pl
Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Drukarnia Madar** - Skoczów ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 10.3.2006 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 17.3.2006 r.